

Tomasz Wójtowicz

PAŁAC W JABŁONOWIE POMORSKIM – HISTORIA I WSPÓŁCZESNOŚĆ

Jabłonowo Pomorskie to małe miasteczko położone w północno-zachodniej części powiatu brodnickiego, na północno-wschodnim krańcu województwa kujawsko-pomorskiego. Na wzgórzu oddalonym o 3 km na zachód od miasta wznosi się jego najcenniejszy zabytek – neogotycki pałac ufundowany przez Stefana Narzymskiego w latach 1854–1859¹. Jest to niewątpliwie najpiękniejsze miejsce w okolicy. Zdecydowany wpływ na jego niepowtarzalny klimat mają warunki topograficzne – strome wzgórze wyrastające ponad nizinę oraz sąsiednie wzniesienia z neogotyckim kościołem, domniemanym grodziskiem wczesnośredniowiecznym i cmentarzem rzymskokatolickim założonym na początku XX wieku. Dopełnieniem jest niewielka rzeczka Lutryna przepływająca pod małowniczym mostem kolejowym oraz jej dopływ – Kanał Siciński – meandrujący nierzym potok górski w głębokim wąwozie.

Pałac w Jabłonowie Pomorskim nazywany jest przez mieszkańców miasta i okolic „zamkiem”, gdyż pobudowany na wzór neogotyckich zamków angielskich rzeczywiście przypomina zamek otoczony naturalistycznym parkiem. Jest jedną z nielicznych rezydencji magnackich z połowy XIX wieku na terenie północnej Polski, która przetrwała zarówno pierwszą, jak i drugą wojnę światową. Na uwagę zasługuje również fakt, że została zachowana w niezmiennym stanie do czasów obecnych. Wciąż zachwyca swą ciekawą historią oraz potężną bryłą i unikatową architekturą.

Historia

Jabłonowo było w rękach kilku właścicieli, zanim stało się siedzibą rodu Narzymskich herbu Dołęga. Należało między innymi do bogatej rodziny Wichulskich, którzy używali też nazwiska „Jabłonowscy”, a także do hrabiego Jana Działyńskiego. Na początku XIX wieku dobra jabłonowskie przeszły na własność rodu Karwatów herbu Murdelio. W 1835 roku Otolia Karwat wyszła za mąż za Stefana Narzymskiego

¹ *Jabłonowo. Gmina Jabłonowo Pomorskie. Zespół pałacowo-parkowy*, E. Buze, K. Mikulski, W. Nowosad, S. Wojdyło, Toruń 1998, s. 14.

– uczestnika powstania listopadowego. W ten sposób Jabłonowo zostało własnością rodziny Narzymskich².

W 1853 roku Stefan Narzymski wyjechał do Berlina, gdzie zetknął się z działalnością popularnego wówczas architekta Augusta Fryderyka Stülera, ucznia słynnego architekta Fryderyka Schinkla. Stüler wznosił monumentalne budowle w Berlinie, Sztokholmie, Monachium i Budapeszcie. Zaprojektował również kilkanaście budowli na terenie Polski, między innymi: pałace w Rzucenie koło Pucka, Rokosowie i Zbąszyniu oraz kościoły w Jabłonowie i w Mysłakowicach na Dolnym Śląsku. Znając neogotyckie budowle Stülera, Narzymski zlecił mu sporządzenie planów pałacu i kościoła w Jabłonowie. Realizację projektu powierzył lokalnemu architektowi – Karolowi Lorenzowi³. Niejednokrotnie to właśnie Lorenzowi przypisywano autorstwo projektu⁴.

Wysokie wzgórze w Jabłonowie stanowiło doskonałe miejsce na wzniesienie neogotyckiego pałacu w stylu angielskim, otoczonego parkiem krajobrazowym. Budowę rozpoczęto w 1854 roku, a zakończono w 1859 roku. W 1866 roku zakończono budowę murowanego kościoła zaprojektowanego również przez Stülera. Znajduje się on na wzniesieniu sąsiadującym z pałacem⁵.

Wnętrza i sale reprezentacyjne pałacu utrzymano w stylu klasycystycznym – odmiennym niż bryła architektoniczna. Wyposażono je w meble sprowadzone z Włoch. Na sufitach zawieszono kryształowe żyrandole, a ściany ozdobiono płótnami starych mistrzów⁶. W ten sposób pałac Narzymskich stał się jedną z najpiękniejszych i najwspanialszych rezydencji w Prusach Zachodnich. Wygląd jego opisał w 1867 roku korespondent „Tygodnika Ilustrowanego”:

„(...) pałac ten, który zdala wydaje się samotny i odosobniony, samotnością tą, ogólnymi zarysami, wieżami o strzępionych gzymsach, przypomina stare obronne kastele (...) w stylu anglo-saskim, który płodami swemi ozdobił brzegi Elby i Tamizy, wykończony z niezmierną precyzją, poważnymi konturami swemi wybornie się nadaje do miejsca na jakim stanął i ram jakie mu natura stworzyła. Wewnętrzne jego urządzenie, gustem bez zbytku krzyczącego, a razem wygodą, nie tylko wyrównywa, ale przewyższa to, co zewnętrzne formy obiecywać się zdają”⁷.

Świetność pałacu i jego właścicieli trwała jednak krótko. Stefan Narzymski, wraz z żoną, wyjechał za granicę, ponieważ był źle widziany u władz pruskich z powodu swej działalności patriotycznej. Zmarł w Rzymie w 1868 roku, kilka miesięcy po śmierci małżonki – Otolii z Karwatów Narzymskiej. Zostali pochowani w kaplicy przy ufundowanym przez siebie kościele w Jabłonowie. Jediną spadkobierczynią klucza jabłonowskiego, składającego się z czterech majątków oraz ze wspaniałej rezydencji, została ich córka – Marianna (Maria) Balbina Deograta Narzymska⁸. W 1873 roku wyszła ona za mąż za Feliksa Ogińskiego, księcia z Kozielska na stałe zamieszkałego w Dreźnie. Przez pierwsze trzy lata od zamążpójścia Marianna pozostawała w dobrach jabłonowskich,

² *Jabłonowo...*, dz. cyt., s. 7–13.

³ A.R. Chodyński, *Pałac w Jabłonowie Pomorskim*, (w:) „Mówią wieki” 1970, nr 10, s. 27–29.

⁴ Zbiory Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Toruniu.

⁵ *Jabłonowo...*, dz. cyt., s. 13–14.

⁶ A.R. Chodyński, dz. cyt., s. 27.

⁷ „Tygodnik Ilustrowany” 1867, nr 387, s. 92–93.

⁸ Zbiory Archiwum Generalnego Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej.

potem jednak wyjechała z mężem do Drezna. Jeszcze przed wyjazdem sprowadziła do swojej posiadłości siostry szarytki z Chełmna i założyła dla nich osobny klasztor. Ich pobyt w Jabłonowie nie trwał jednak długo, gdyż na skutek Kulturkampfu zakon uległ kasacji. Marianna przez cały ten czas przebywała w Dreźnie i bardzo rzadko odwiedzała Jabłonowo. Sytuacja ta zmieniła się po śmierci jej męża w 1893 roku. Od tego czasu przebywała w Jabłonowie, gdzie włączyła się w patriotyczny nurt pracy nad zachowaniem ziemi w rękach polskiego ziemiaństwa. Zmarła w 1914 roku, nie pozostawiając po sobie potomka. W testamencie wszystkie swoje dobra rozdysponowała pomiędzy krewnych. Majątek w Jabłonowie przypadł Zygmuntowi Narzymskiemu – najbliższemu krewnemu w linii jej ojca⁹.

Początkiem końca świetności rezydencji Narzymskich był wybuch pierwszej wojny światowej. W pierwszych sześciu tygodniach wojny w 1914 roku wojsko pruskie usunęło właścicieli z pałacu i gospodarowało w nim z wandalizmem. Spowodowało to ogromne zniszczenia. Żołnierze rąbali meble i rabowali wszystko, co można było zabrać, między innymi cenne obrazy historyczne, zbiory porcelany, srebrne zastawy i kryształ. W podziemiach pobliskiego kościoła porozbijali trumny fundatorów pałacu i kościoła, wyrzucając z nich szczątki zmarłych. Dalszego zniszczenia w siedzibie Narzymskich dokonał niemiecki Grenzschutz stacjonujący w pałacu od końca wojny do 15 stycznia 1920 roku. Kwaterowało w nim również wojsko polskie. Wszystkie te działania wywarły negatywny wpływ na kondycję pałacu w Jabłonowie¹⁰.

Od 1914 roku właścicielem majątku był Zygmunt Narzymski. Nie przebywał w nim, ponieważ w czasie wojny stacjonowały tam wojska. Również po wyzwoleniu nie zdążył nacieszyć się posiadłością, ponieważ zmarł w 1920 roku. Rok przed śmiercią przekazał prawa do majątku swojemu synowi – Tadeuszowi. Ten zmarł w 1926 roku, pozostawiając żonę Helenę i dwójkę nieletnich dzieci. Majątkiem zarządzała Helena von Lilienfeld Narzymska, choć właścicielem posiadłości był nieletni wówczas Tadeusz Marian Narzymski. Sytuacja zrujnowanych wojną dóbr i rezydencji była bardzo trudna. Narzymscy zachowali pałac tylko do 1931 roku¹¹. Dochody z ziemi nie wystarczały na utrzymanie w czasie powojennego kryzysu, więc Helena sprzedała majątek w Jabłonowie Państwowemu Bankowi Rolnemu w Warszawie, oddziałowi w Grudziądzu. Było to 27 lutego 1931 roku. Bank ten, w ramach reformy agrarnej prowadzonej przez rząd sanacyjny, kupował zaniedbane majątki, aby je parcelować i w ten sposób tworzyć mniejsze gospodarstwa chłopskie. Ziemia była urodzajna, więc nietrudno było znaleźć chętnych do osiedlenia się. Kierownictwo banku miało nadzieję, że pałac przejmie jakaś instytucja. Był już nawet projekt, aby utworzyć w nim rezydencję dla prezydenta Rzeczypospolitej, jednak rzeczoznawcy stwierdzili, że remont pochłonałby zbyt wielką sumę pieniędzy, a na to ówczesnego rządu polskiego nie było stać¹².

Jeszcze w trakcie sprzedaży pałacu Helena von Lilienfeld Narzymska zastrzegła sobie pozostanie w rezydencji do jesieni 1932 roku wraz z dwójką nieletnich dzieci – Tadeuszem i jego siostrą Krystyną. Należy wspomnieć, że Krystyna to obecnie siostra Aleksandra Narzymska ze Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej w Jabło-

⁹ *Jabłonowo...*, dz. cyt., s. 15–16.

¹⁰ Zbiory Archiwum Generalnego Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej.

¹¹ *Jabłonowo...*, dz. cyt., s. 17–20.

¹² Zbiory Archiwum Generalnego Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej.

nowie Pomorskim¹³. Siedziba Zgromadzenia mieści się w dawnej rezydencji Narzymskich. Siostra Aleksandra (Krystyna) Narzumska opisuje wyprowadzkę z pałacu w następujący sposób:

„Wyposażenie pałacu, a więc umeblowanie, zabrała moja matka (...) po sprzedaży majątku. Do wynajętego mieszkania w Poznaniu zabrała te rzeczy, które mogły być przydatne w mieście, resztę mebli zdeponowała u sąsiadów w Piecewie i w Mileszewach. Na zabranie z holu (...) dwóch kominków otrzymała specjalną zgodę ze strony Banku Rolnego. Kominki te, wykonane z kutego żelaza i białego marmuru, ozdobione herbami fundatorów (...), wydały się mojej matce szczególnie cenne jako pamiątki rodzinne. Zostały zdeponowane w Mileszewach i razem z resztą mebli – tak samo zresztą jak z ruchomościami złożonymi w Piecewie – zostały wywiezione przez Niemców czy też w inny sposób zniszczone czy skradzione”¹⁴.

Piecewo i Mileszewy to miejscowości położone w pobliżu Jabłonowa Pomorskiego.

W 1931 roku pałac Narzymskich z parkiem i ogrodem oraz 70 ha ziemi wystawiono na sprzedaż. Zainteresowała się nim założycielka i przełożona Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej – Maria Karłowska. Poszukiwała ona obiektu nadającego się na dom generalny Zgromadzenia i szkołę gospodarczą dla dziewcząt. Szybko zabrała się do działania. Odwiedziła Jabłonowo, gdzie została serdecznie powitana przez przebywającą tam jeszcze Helenę von Lilienfeld Narzumską. Karłowska nie zraziła się stanem zniszczenia, w jakim znajdował się pałac. Rozmowy z Bankiem Rolnym w Grudziądzu o warunkach kupna ciągnęły się przez dwa lata. Gdy pojawiły się trudności Karłowska zwróciła się o pomoc nawet do prezydenta Mościckiego i marszałkowej Piłsudskiej¹⁵. Sprawę uzyskania pałacu poleciła też wstawiennictwu Królowej Jadwigi – dzisiaj już świętej. Gdy obiekt był już własnością zgromadzenia, Karłowska napisała na Wawel podziękowanie, a jednej z podopiecznych zleciła namalowanie dużego obrazu Królowej, który potem zawieszono w pałacowym holu. Umowę kupna zawarto 15 lipca 1933 roku. Bank zaoferował wyjątkowo korzystne warunki nabycia majątku. Karłowska wpłaciła niewielką zaliczkę, a reszta umówionej sumy została zahipotekowana na rzecz Banku Rolnego. Zgromadzenie zostało zwolnione ze spłaty tej sumy, ponieważ wkrótce wybuchła wojna¹⁶.

Maria Karłowska nie brała udziału w przeprowadzce do pałacu, odwiedzała jednak Jabłonowo, aby przyjrzeć się pracom remontowym¹⁷. Przyszła siedziba zgromadzenia była bardzo zniszczona. Karłowska przyjechała do Jabłonowa w 1934 roku. Bardzo chciała urządzić w pałacu kaplicę. Upatrzyła na ten cel pomieszczenie znajdujące się w najdalej na południe wysuniętym skrzydle pałacu. Wystrój kaplicy zaplanowała sama w najdrobniejszych szczegółach, łącznie z nadaniem jej tytułu Chrystusa Króla. Ostatnią wolą Karłowskiej było, aby w niej spocząć. Adaptację wnętrza zakończono 29 sierpnia 1935 roku¹⁸. Budowniczym kaplicy był Teofil Zieliński. Karłowska nie doczekała

¹³ *Jabłonowo...*, dz. cyt., s. 20–21.

¹⁴ Zbiory Archiwum Generalnego Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej.

¹⁵ J. Stabińska, *Bardzo umiłowała. Matka Maria Karłowska założycielka Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej*, Jabłonowo Pomorskie 1986, s. 157.

¹⁶ Zbiory Archiwum Generalnego Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej.

¹⁷ J. Stabińska, dz. cyt., s. 157.

¹⁸ Zbiory Archiwum Generalnego Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej.

ukończenia zaplanowanej przez siebie kaplicy. Zmarła 24 marca 1935 roku i została pochowana tymczasowo w grobie ziemnym przy kościele sąsiadującym z pałacem. Dnia 31 sierpnia, gdy kaplica była już gotowa, przeniesiono trumnę do grobowca pod prezbiterium w kaplicy¹⁹. Grobowiec z białego piaskowca otoczyły owieczki – symbol nawróconych przez Karłowską dziewcząt, które „(...) jak za życia, tak i po śmierci w tym geście oddania wyrażają swą wdzięczność za ocalenie od zguby wiecznej”²⁰. W pogrzebie założycielki zgromadzenia brali udział mieszkańcy Jabłonowa i okolic²¹.

Dekretem z dnia 7 października 1936 roku ksiądz kardynał prymas August Hlond zatwierdził pałac w Jabłonowie jako siedzibę Domu Generalnego Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej²².

Ponowne ożywienie dawnej siedziby Narzymskich przerwała II wojna światowa. Kiedy było już wiadomo, że wybuchnie, Siostry Pasterki 29 sierpnia 1939 roku załadowały do wagonu kolejowego pamiątki po Marii Karłowskiej, ważne dla historii zgromadzenia materiały archiwalne, niektóre cenne obrazy oraz meble i wysłały do swego klasztoru w Lublinie. Wszystkie pamiątki szczęśliwie przetrwały czas wojny i okupacji, a potem wróciły do Jabłonowa. Dnia 1 września 1939 roku jedne z pierwszych pocisków niemieckich skierowano w pałac. Dom Generalny Zgromadzenia został zlikwidowany przez okupanta 7 października 1939 roku. Siostry Pasterki wysiedlono, a pałac i pomieszczenia gospodarcze zajęli Niemcy²³. Sytuacja ta trwała do września 1941 roku, kiedy to pałac przeszedł pod zarząd Centrali Przesiedleńczej. Zadaniem jej było dokonanie selekcji wśród miejscowej ludności i wytypowanie grup – rodzin nadających się do zniemczenia. Obóz zniemczenia formalnie rozpoczął działalność 5 listopada 1941 roku i przetrwał do połowy czerwca 1943 roku²⁴. W październiku lub listopadzie 1943 roku w pałacu osiedlił się teatr frontowy przysłany przez Ministerstwo Propagandy w Berlinie. Członkowie tego teatru opuścili pałac wraz z wycofującą się armią niemiecką w styczniu 1945 roku. Dnia 23/24 stycznia do Jabłonowa wkroczyły wojska radzieckie i zajęły pałac. W spichlerzu należącym do kompleksu pałacowego NKWD zorganizowało obóz przejściowy, który funkcjonował do końca lutego 1945 roku²⁵.

Siostry Pasterki wróciły do pałacu 1 marca 1945 roku. Wszędzie zastały ogromne spustoszenie. Podczas działań wojennych główny gmach został poważnie uszkodzony przez pociski armatnie i lotnicze. Wnętrza były zdewastowane przez ogromne masy ludzi, którzy oczekiwali na wysiedlenie, okna bez szyb, drzwi bez kluczy, a nawet bez zamków. Z bogatej biblioteki Domu Generalnego Sióstr Pasterek to, co nie zostało wywiezione do Lublina, zostało zrabowane. Sowieci rozbili płytę grobowca Marii Karłowskiej. Z zabudowań gospodarczych spichlerz i dwa chlewy zostały również znacznie zniszczone, dachy i stropy podziurawione pociskami, ściany poszarpane. Wycofujący się Niemcy

¹⁹ Tamże.

²⁰ G. Dobrska, *Siła wezwania. Życie i dzieło błogosławionej Matki Marii Karłowskiej założycielki Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej 1865–1935*, Toruń 2000, s. 36.

²¹ H. Barański, B. Konkol, *Jabłonowo Pomorskie w latach 1914–1934*, Jabłonowo Pomorskie 2002, s. 12.

²² Zbiory Archiwum Generalnego Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej.

²³ Tamże.

²⁴ *Jabłonowo...*, dz. cyt., s. 25–26.

²⁵ Zbiory Archiwum Generalnego Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej.

spalili stodołę i oborę z bydłem, kurnik i maszyny gospodarcze. Inwentarz żywy został zupełnie rozgrabiony, a z ziemiopłodów zostały tylko ziemniaki. Zgromadzenie podjęło trud odbudowy zniszczeń i odnalezienia się w powojennej rzeczywistości²⁶.

Po 1945 roku przeprowadzono częściowy remont pałacu – naprawiono dachy i uszkodzoną instalację. Były to jednak tylko prowizoryczne naprawy²⁷.

Dnia 6 marca 1950 roku do zgromadzenia przybyła komisja z ramienia pełnomocnika Urzędu Wojewódzkiego przy Ministerstwie Reform Rolnych. Nieruchomość będącą własnością zgromadzenia uznała jako „stanowiącą nieruchomość związku wyznaniowego”. Oznajmiła też, że na podstawie ustawy o dobrach martwej ręki zostanie przejęta na własność skarbu państwa. Dom Generalny Zgromadzenia i istniejący wówczas zakład wychowawczy zostały bez środków utrzymania. Oficjalne przejęcie majątku przez dyrektora nastąpiło 31 marca 1950 roku. Zgromadzeniu zabrano ziemię rolną, ogród, inwentarz żywy i martwy oraz budynki gospodarcze. Pasterki nie podpisały protokołu zdawczo-odbiorczego²⁸.

Decyzją Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Bydgoszczy z dnia 29 listopada 1957 roku dawna rezydencja Narzymskich została wpisana do rejestru zabytków województwa toruńskiego pod numerem A/389/127. Po reformie administracyjnej państwa i utworzeniu z dniem 1 stycznia 1999 roku województwa kujawsko-pomorskiego jabłonowski pałac wpisano do księgi rejestru zabytków tego województwa pod numerem A/524²⁹.

Kapitałnego remontu pałacu dokonano w dwóch etapach: w latach 1961–1962 po pożarze części strychów oraz w latach 1979–1982, dzięki funduszowi przyznanemu zgromadzeniu z sum wpłacanych przez episkopat Niemiec, jako odszkodowanie za zniszczenia dokonane w instytucjach kościelnych w Polsce w czasie wojny. W dwóch fazach przeprowadzono również remont kaplicy: w roku 1952 i 1964. Poświęcenia nowego ołtarza dokonał ksiądz kardynał Stefan Wyszyński, Prymas Tysiąclecia, w dniu 11 czerwca 1965 roku. Przybył on do zgromadzenia z okazji stulecia urodzin Marii Karłowskiej³⁰.

W latach siedemdziesiątych zgromadzenie kupiło parcelę z budynkiem przeznaczonym do rozbiórki, znajdującą się niedaleko pałacu. Na starych fundamentach pobudowano dom nowicjatu.

Przez wiele lat po wojnie Siostry Pasterki utrzymywały się z pracy w Państwowym Gospodarstwie Rolnym oraz z warzywnika i prac hafciarskich. Był to jednak niewielki dochód. W okresie PRL-u podejmowały pracę jako katechetki. Prowadziły też działalność reedukacyjną wśród kobiet z marginesu społecznego, co od zawsze było zadaniem zgromadzenia³¹.

Dnia 17 marca 1965 roku ksiądz biskup Kazimierz Józef Kowalski rozpoczął proces beatyfikacyjny Marii Karłowskiej. Uwieńczeniem tego procesu był akt beatyfikacji, którego dokonał papież Jan Paweł II dnia 6 czerwca 1997 roku pod Wielką Krokwią w Zakopanem podczas swej piątej pielgrzymki apostolskiej do ojczyzny. Kilka dni później

²⁶ Tamże.

²⁷ *Jabłonowo...*, dz. cyt., s. 27.

²⁸ Zbiory Archiwum Generalnego Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej.

²⁹ Zbiory Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Toruniu.

³⁰ Zbiory Archiwum Generalnego Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej.

³¹ Tamże.

15 czerwca 1997 roku pałac w Jabłonowie, czyli Dom Generalny Zgromadzenia Sióstr Pasterek, doczekał się niezwyklej uroczystości – otwarcia Diecezjalnego Sanktuarium Błogosławionej Marii Karłowskiej. Wówczas to szczątki założycielki Zgromadzenia zostały przeniesione z dotychczasowego grobowca do odrestaurowanej kaplicy³². Złożono je w relikwiarzu pod ołtarzem głównym. 27 września 1997 roku prymas Polski kardynał Józef Glemp odprawił w siedzibie zgromadzenia mszę świętą dziękczynną za beatyfikację Karłowskiej. Od czasu utworzenia sanktuarium do Jabłonowa Pomorskiego przybywają liczne pielgrzymki³³.

Kolejną ważną uroczystość się odbyła 7 czerwca 2003 roku. Wówczas to wzgórze, na którym stoi pałac, nazwano Wzgórzem Błogosławionej Matki Marii Karłowskiej. Nuncjusz apostolski arcybiskup Józef Kowalczyk poświęcił obelisk z tablicą pamiątkową i wzgórze³⁴.

Wydarzenie to zamyka niezwyklej historię dawnej rezydencji Narzymskich w Jabłonowie Pomorskim.

Współczesność

Architektura i wyposażenie

Pałac w Jabłonowie należy do wybitnych osiągnięć architektury połowy XIX wieku w Polsce. Wzniesiony na wzgórzu, dominuje nad okolicą wraz z otaczającym go od strony wschodniej, zachodniej i południowej parkiem oraz budynkami gospodarczymi od strony północnej. Układ bryły architektonicznej podyktowany został warunkami topograficznymi. Plan pałacu jest podłużny, biegnący z północy na południe. Do właściwego korpusu pałacowego dobudowano skrzydła – od północy i południa. Do skrzydła północnego przylegają trzy pawilony połączone murem kurtynowym w formie półelipsy. Do południowego przylega kaplica. W elewacji wschodniej pałacu znajdują się dwie baszty, między którymi umieszczony został prostokątny występ z tarasem. W elewacji południowej znajduje się kaplica i wysoka wieża. W zachodniej elewacji mieści się klatka schodowa prowadząca na dziedziniec³⁵.

Obiekt jest całkowicie podpiwniczony. Posiada trzy kondygnacje. W basztach i w wieży jest wyższy o jedną lub trzy kondygnacje. Rozbity jest horyzontalnie fryzem, gzymsem koronującym i krenelażem, czyli zwieńczeniem murów w kształcie szeregu prostokątnych zębatych nacięć. Nawiązuje to do średniowiecznej architektury obronnej. Pionowo podzielony jest poszczególnymi częściami brył i podziałami okiennymi³⁶. Korpus, dwa skrzydła, kaplica i wieże nakryte są dachem płaskim. Płaszczyzny poszczególnych części w przyziemiu podzielone są małymi, prostokątnymi otworami okiennymi. Wyżej znajdują się okna szersze. W partii środkowej są okna bliźniacze, połączone ar-

³² G. Dobrska, dz. cyt., s. 38–39.

³³ Zbiory Archiwum Generalnego Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej.

³⁴ W. Rozynkowski, G. Dobrska, *Może i tobie Bóg udzielił łaski! O bł. Marii Karłowskiej*, Toruń 2005, s. 155.

³⁵ A.R. Chodyński, dz. cyt., s. 27.

³⁶ Tamże, s. 27–28.

kadką. Wnętrza, które mieszczą sale reprezentacyjne, mają okna duże, półkolistie zamknięte³⁷. Drzwi zewnętrzne są jedno i dwuskrzydłowe. Schody ceglane, tynkowane. Balustrady tarasu kamienne, o bogatej dekoracji³⁸.

Układ wnętrz jest niesymetryczny. Najbardziej reprezentacyjną salą jest tzw. Salon Malinowy. Prowadzi do niego pięćdziesiąt drzwi. Kolumny i pilastry mają kapitele kompozytowe – łączące cechy głowic jońskich i korynckich. Wykonane są z marmuru. Na suficie znajduje się plafon, który z zewnątrz posiada fryz z puttami (postaciami dzieci) i kwietnymi girlandami. Klasycystyczny wystrój wnętrz – w odmianie z czasów Pierwszego Cesarstwa – jest odmienny od neogotyckiej bryły pałacu. Prawdopodobnie Stefan Narzyski świadomie udekorował rezydencję w duchu typowym dla Królestwa Kongresowego. Świadczy o tym jeden z apartamentów, w którym w narożach sufitu spotykamy orły polskie w koronach i wieńce ze wstęgami podtrzymywanymi przez parę gołębi³⁹. W większości pomieszczeń parteru sufity posiadają dekorację sztukatorską. Posadzki są cementowe i ceramiczne. Podłogi deskowe. W jednym z pomieszczeń na parterze – pierwotny parkiet taflowy. Dwie klatki schodowe mają schody drewniane z drewnianymi balustradami. Schody główne prowadzące na piętro są ażurowe żeliwne. Z kolei schody prowadzące z przedsiionka do sieni są marmurowe. Drzwi wewnętrzne są jedno i dwuskrzydłowe. W części pomieszczeń parteru w płycinach drzwi znajduje się dekoracja snycerska. Jedno pomieszczenie na parterze ma małe, jednoskrzydłowe drzwi zwieńczone ostrołucznie⁴⁰. W górnej części klatki schodowej umieszczono na ścianie herb Narzyskich z białego marmuru. W pałacu zachował się piec kaflowy o neogotyckiej koronie⁴¹.

Według informacji pochodzącej od Zofii i Tadeusza Narzyskich pałac zaprojektowano w pewnym odniesieniu do natury: 4 wieże miały symbolizować cztery pory roku, 52 pomieszczenia – liczbę tygodni w roku, a 365 okien – liczbę dni w roku⁴².

Najstarszym dokumentem przedstawiającym wygląd rezydencji Narzyskich jest rysunek Napoleona Ordy powstały między 1878 a 1880 rokiem. W oryginale wykonany został ołówkiem i podmalowany akwarelami. Ma wymiary 20,7 x 30,4 cm. Prawdopodobnie autor rysował go z brzegu stawu znajdującego się w północnej części założenia parkowego. Interesujące jest to, że na rysunku jest także wiatrak holenderski. Obecnie nie ma już po nim śladu. Był on wielokrotnie wymieniany w źródłach historycznych⁴³.

Opisując wyposażenie pałacu, należy wspomnieć o obrazie przedstawiającym Królową Jadwigę. Wisi on w holu, przy głównym wejściu. Jest to ten sam obraz, który namalowała jedna z wychowanek Zgromadzenia Sióstr Pasterek na polecenie Marii Karłowskiej w dowód wdzięczności za możliwość zakupienia pałacu w Jabłonowie. Wizerunek ten został odnotowany jako jeden z ciekawszych w zbiorach Archiwum Królowej Jadwigi w Krakowie⁴⁴.

³⁷ Tamże, s. 104.

³⁸ Zbiory Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Toruniu.

³⁹ A.R. Chodyński, dz. cyt., s. 28.

⁴⁰ Zbiory Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Toruniu.

⁴¹ *Jabłonowo...*, dz. cyt., s. 63.

⁴² Tamże, s. 77.

⁴³ Tamże, s. 78.

⁴⁴ W. Rozykowski, dz. cyt., s. 112.

W kaplicy zgromadzenia – Sanktuarium Błogosławionej Marii Karłowskiej – znajduje się obraz beatyfikacyjny przedstawiający Marię Karłowską schodzącą z gór z owieczkami – symbolem uratowanych przez siebie dziewcząt⁴⁵. Stoją tam również figury sprowadzone przez Karłowską z Lourdes – Matki Bożej Niepokalanej i Świętego Józefa⁴⁶. Pamiątki po założycielce zgromadzenia są przechowywane w Sali Pamięci poświęconej Marii Karłowskiej. Mieści się ona w jednym z trzech pawilonów przylegających do pałacu⁴⁷.

Inne obiekty w sąsiedztwie pałacu

Najciekawszym obiektem, który znajduje się w bliskim sąsiedztwie pałacu, jest wspomniany już wcześniej neogotycki kościół Świętego Wojciecha, ufundowany przez Stefana Narzyskiego. Wiąże się z nim pewna legenda. Mówi ona, że podczas przewożenia zwłok świętego Wojciecha z Prus do Gniezna w Jabłonowie zrobiono postój. Szczątki złożono wówczas w miejscu, gdzie dziś stoi kościół dedykowany właśnie świętemu Wojciechowi⁴⁸. Powstał w latach 1859–1865 na miejscu zniszczonego kościoła drewnianego. Autorem projektu był August Fryderyk Stüler – ten sam, który zaprojektował rezydencję Narzyskich. Kościół stylowo odpowiada architekturze pałacu (neogotyck) i tak jak on przyczynia się do niepowtarzalności krajobrazu. Swoim układem nie odbiega od większości jednonawowych, prowincjonalnych świątyń drugiej połowy XIX wieku. Zbudowany na planie krzyża łacińskiego z transeptem, trójprzęsłowy, ma bryłę pełną harmonii, silnie rytmizowaną, symetryczną i zwartą. Posiada czterokondygnacyjną wieżę – w dole na planie kwadratu, wyżej ośmioboczną. Sklepienie kościoła jest krzyżowo-żebrowe. Elementy zdobnicze nawiązują do ogólnych schematów neogotyckiej dekoracji⁴⁹. Wnętrze kościoła charakteryzuje bogactwo oryginalnego detalu wykonanego w drewnie, marmurze i kute ze stali. Uzupełnieniem wystroju jest główny ołtarz o wyraźnych formach architektonicznych, z figurami świętych umieszczonymi w niszach. Ołtarze boczne są mniej rozbudowane i skromniejsze w dekoracji. Na półfilarach umieszczone są rzeźby czterech ewangelistów. Dopełnieniem dekoracji jest ambona z drewnianym, ażurowym zwieńczeniem, a także konfesjonał oraz głowice półkolumn i półfilarów przyściennych z dekoracją roślinną⁵⁰.

Kościół Świętego Wojciecha przyciągał uwagę od momentu powstania. Świadczy o tym relacja zamieszczona w „Tygodniku Ilustrowanym” z 1867 roku:

„(...) na sztucznie usypanem wzniesieniu, szarzeją gotyckie mury świeżo skończonego kościółka, którego wieża śpiczasta dziwnej lekkości, wystrzela na tle błękitnem i błyska krzyżem złożonym. (...), maleńkie to, pełne prostoty, ale tak harmonijne, tak smakowne, z takim wykończonym poczuciem prawdziwego piękna, że zasługuje na nazwę małego arcydzieła w swoim rodzaju. (...) wnętrze kościółka w Jabłonowie prześliczne (...) ogół tego wnętrza robi odrazu i utrzymuje do końca

⁴⁵ Tamże, s. 144.

⁴⁶ Tamże, s. 129.

⁴⁷ Zbiory Archiwum Generalnego Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej.

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ A.R. Chodyński, dz. cyt., s. 104–105.

⁵⁰ *Jabłonowo...*, dz. cyt., s. 44.

niezmiernie miłe, uspokajające wrażenie; nic tu krzyczącego, nic coby się gwałtownie w oczy rzucało, coby psuło prostotę i harmonię. Wszystko się ze sobą wiąże i zlewa, szczegóły odpowiadają całości, całość niezaścimiona szczegółami: nic tu ująć, nic tu dodać niepodobna⁵¹.

Warto podkreślić, że w zewnętrznej ścianie prezbiterium kościoła znajduje się kaplica, w której spoczywają fundatorzy tegoż kościoła i dawni właściciele pałacu – Otolia Karwat Narzymska i Stefan Narzymski⁵².

W otoczeniu kościoła znajduje się mały przykościelny cmentarz i inne zabudowania, między innymi: kostnica, plebania o cechach renesansowej willi włoskiej oraz dom grabarza i drewniana, otynkowana organistówka⁵³. Wszystkie budynki pochodzą prawdopodobnie z czwartej ćwierci XIX wieku. Po wschodniej stronie kościoła, na kolumnie stoi figura świętego Wawrzyńca ustawiona tam w 1852 roku (sądząc z napisu na postumencie). Posiada ona formę znacznie wcześniejszą niż ta, na którą wskazuje data na postumencie. Forma ta była najczęściej spotykana na przełomie XVIII i XIX wieku⁵⁴.

Innym znaczącym obiektem zabytkowym w obrębie rezydencji Narzymskich jest zespół wspomnianych już wcześniej trzech pawilonów usytuowanych między pałacem a potężnym, czterokondygnacyjnym spichlerzem. Połączone są z nim półkolistym murem parawanowym zwieńczonym krenelażem⁵⁵. Spichlerz zamyka od północy powstały tym sposobem niewielki dziedziniec⁵⁶. Obecnie w jednym z pawilonów mieści się Sala Pamięci poświęcona Błogosławionej Marii Karłowskiej⁵⁷.

Około 200 metrów na zachód od pałacu stoi budynek Nowicjatu Zgromadzenia Sióstr Pasterek. Został wzniesiony w miejscu nieistniejącego już domu ogrodnika, rozebranego w latach siedemdziesiątych XX wieku. Dom ogrodnika ze względu na formę architektury można było datować na lata siedemdziesiąte XIX wieku⁵⁸.

Poniżej pałacu, od strony wschodniej, stoją zabudowania mieszkalne, tzw. „czworaki”, z drugiej połowy XIX wieku. W okresie międzywojennym jeden z nich pełnił funkcję poczty. Nieco bliżej pałacu jest stajnia z czerwonej cegły powstała w latach sześćdziesiątych XIX wieku. Jej szczyty zdobi dekoracja zbliżona do form manieryzmu niderlandzkiego. Godne uwagi są także zabudowania gospodarcze folwarku – wzniesione w trzeciej ćwierci XIX wieku oraz ceglany budynek dawnej szkoły z początku XX wieku⁵⁹.

W otoczeniu pałacu znajduje się kilka mniejszych obiektów. Nieopodal wjazdu stoi figura świętego Jana Nepomucena ustawiona przez fundatorów pałacu około połowy XIX wieku. Zgodnie z tradycją spełniała ona rolę ducha opiekuńczego majątku⁶⁰. Na wschodnim skraju parku znajduje się trójboczna kapliczka Bożej Męki. Kiedyś posiadała wnęki prawdopodobnie z płaskorzeźbami lub obrazami o treści religijnej. Zbudowano ją prawdopodobnie w związku z epidemią cholery, która nawiedziła Jabłonowo na

⁵¹ „Tygodnik Ilustrowany” 1867, nr 387, s. 92–93.

⁵² *Jabłonowo...*, dz. cyt., s. 56.

⁵³ Tamże, s. 53.

⁵⁴ Tamże, s. 74–75.

⁵⁵ Tamże, s. 63.

⁵⁶ Tamże, s. 77.

⁵⁷ Zbiory Archiwum Generalnego Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej.

⁵⁸ *Jabłonowo...*, dz. cyt., s. 68.

⁵⁹ Tamże, s. 68–75.

⁶⁰ Tamże, s. 80.

przełomie XVIII i XIX wieku⁶¹. Obecnie kapliczka jest już poważnie zrujnowana⁶². Przy głównej drodze wjazdowej, w cieniu ogromnych drzew, znajduje się mogiła z betonowymi płytami. Pogrzebane są w niej psy i koty – wielokrotnie uwieczniane na fotografiach rodziny Narzymskich⁶³.

Na terenie parku, tuż przy pałacu, po 1950 roku ustawiono kilka rzeźb religijnych – figurę Matki Bożej Niepokalanej, Chrystusa Króla i świętego Michała Archanioła ze smokiem. Wykonane zostały przez Ignacego Napiecka. Kolejna rzeźba powstała w latach sześćdziesiątych – figura Dobrego Pasterza wykonana przez Zofię Trzecińską-Kamińską⁶⁴.

Niedaleko figury Jana Nepomucena znajduje się pomnik ku czci więźniów hitlerowskiego obozu zniemczenia, który w czasie okupacji mieścił się w majątku jabłonowskim⁶⁵.

Park

Park otaczający pałac w Jabłonowie wzbudzał zainteresowanie już w momencie powstania. Dowodem na to jest jego krótki opis zamieszczony w dwukrotnie już przytaczanym w tej pracy „Tygodniku Ilustrowanym” z 1867 roku: „(...) dość młody, ale zarysowany z wielką umiejętnością i gustem, domyślać się tylko pozwala, czem będzie w lat kilkanaście”⁶⁶.

Brak danych na temat twórcy parku powoduje, że autorstwo projektu przypisuje się zarówno architektowi, budowniczemu, jak i właścicielowi jabłonowskiego majątku oraz samej naturze⁶⁷. Park stworzono na wzór angielskich założeń krajobrazowych. Dużą wagę przywiązywano do komponowania pejzaży jak najwierniej naśladowujących naturę. Na starych fotografiach park Narzymskich jawi się jako obszar z wąwozami, jarami, malowniczym stawem i rowami, z pałacem „skąpanym” w zieleni, otoczonym zapachami kwitnących róż, powojników i kokornaku, „rozświergotany” ptactwem gnieźdzącym się w pobliskich drzewach⁶⁸.

Obecnie w starodrzewiu przeważają klony, graby, dęby i lipy. Brak większych skupisk drzew iglastych. Zresztą skład gatunkowy drzewostanu nigdy nie był zbyt urozmaicony. Najliczniejsza grupa drzew jest w przedziale wiekowym 70–150 lat, ale spotyka się także starsze egzemplarze, np. pomnikowe dęby i dwa buki odmiany czerwonołistnej liczące prawdopodobnie około 200 lat. Tak przynajmniej wynika z dokumentacji ewidencyjnej⁶⁹. W okresie powojennym w parku pojawiło się wiele samosiewów klonowych i bzu czarnego. Prace pielęgnacyjne w tym czasie nie były wykonywane systematycznie. Spowodowało to zatarcie wielu historycznych elementów przestrzennych, takich jak polany

⁶¹ Tamże, s. 86.

⁶² Tamże, s. 100.

⁶³ Tamże, s. 86.

⁶⁴ Tamże, s. 91–93.

⁶⁵ Tamże, s. 91.

⁶⁶ „Tygodnik Ilustrowany”, nr 387, 1867, s. 93.

⁶⁷ E. Buze, dz. cyt., s. 76.

⁶⁸ Tamże, s. 78–85.

⁶⁹ Tamże, s. 85–86.

i grupy drzew, a niektóre miejsca przeistoczyły się w zwartą gęstwinę drzew i krzewów. Od kilku lat podejmowane są działania mające na celu walkę z tym stanem. Jest więc nadzieja, że w przyszłości uda się odtworzyć całą historyczną kompozycję parku⁷⁰.

Jabłonowo a Miramare

Pałac w Jabłonowie Pomorskim jest uderzająco podobny zarówno w bryle i detalu, jak i w całym kompleksie ogrodowym w typie dziewiętnastowiecznych założeń romantycznych, do zamku Miramare koło Triestu, we Włoszech – rezydencji arcyksięcia Maksymiliana Habsburga. Do niedawna sądzono, że zamek ten był wzorem dla pałacu Narzymskich, zaprojektowanego przez Stülera. Okazało się jednak, że bezpośrednie oddziaływanie Miramare na Jabłonowo nie było możliwe, ponieważ Jabłonowo powstało wcześniej (1854–1859). Świadczą o tym dokumenty. Przypuszczalnie obiekty te posiadały jeden wspólny wzór, którego do tej pory nie udało się wskazać. Pałac w Jabłonowie i zamek Miramare naśladowały neogotyckie zamki angielskie i właśnie w Anglii należy szukać ich wzorów⁷¹.

Zamek Miramare powstał w latach 1856–1860. Był dziełem dwóch architektów: wiedeńczyka Antoniego Hausera i triesteńczyka Karola Junkera. Artystycznym i estetycznym patronem budowy był Maksymilian Habsburg, późniejszy cesarz Meksyku⁷². Zamek utrzymano w duchu „gotycko-mauretańskim”. Arcyksiążę przebywał w Miramare z krótkimi przerwami od końca 1859 roku do kwietnia 1864 roku. W lipcu 1863 roku przyjął tam koronę cesarską Meksyku. Na malowniczość zarówno Miramare, jak i Jabłonowa składa się poszarpana, niespokojna linia i bryła budynków oraz romantyczny w swym założeniu ogród. Zamek Miramare jest usytuowany na skalistym cyplu wchodzącym głęboko w morze, pałac jabłonowski natomiast zbudowano na szczycie wzgórza. Dawna rezydencja Narzymskich jest równie wspaniała jak arcyksiężęca. Prawdopodobnie rozmachem założenia i zwartością kompozycji przewyższa Miramare⁷³.

Zakończenie

Pałac Narzymskich wraz z otoczeniem od 1933 roku należy do Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej. Prawie cały budynek objęty jest klauzurą. Z tego powodu dostęp do wewnątrz jest utrudniony. Również niektóre informacje na temat zarządzania obiektem znajdują się poza zasięgiem możliwości badawczych.

Odwiedzający to miejsce turyści i pielgrzymi mają możliwość podziwiania pałacu od zewnątrz. Dostępna jest także kaplica – Sanktuarium Błogosławionej Marii Karłowskiej oraz Sala Pamięci Błogosławionej. Gości przyjmuje się w pokojach tuż przy wejściu do pałacu. Pozostałe pomieszczenia są niedostępne dla zwiedzających. Turystom

⁷⁰ Tamże, s. 99.

⁷¹ A.R. Chodyński, dz. cyt., s. 28.

⁷² Tamże, s. 105.

⁷³ A.R. Chodyński, dz. cyt., s. 28–29.

i pielgrzymom przybywającym do pałacu towarzyszy siostra-przewodnik. Oprowa-
dza ich po wzgórzu i obiekcie oraz opowiada jego dzieje. Mają oni możliwość nabycia
pocztówek z widokiem pałacu, folderów z jego historią, informacji o Błogosławionej
Marii Karłowskiej (pocztówki, modlitwy, książki), a także płyty CD z piosenkami śpie-
wanymi przez Siostry Pasterki. Przybywają indywidualnie i w zorganizowanych gru-
pach pielgrzymkowych i turystycznych m.in. uczniowie z katechetami, dzieci pierw-
szokomunijne, studenci, nauczyciele, ministranci, misjonarze, przewodnicy, pszczelarze
i inne grupy zawodowe i modlitewne. W każdy piątek w kaplicy odprawiana jest No-
wenna do Błogosławionej. Odczytywane są wówczas prośby pozostawione przez piel-
grzymów oraz te nadesłane pocztą lub przez Internet. „Sanktuarium Wyciszenia i Na-
dziei” – tak odwiedzający nazywają to miejsce⁷⁴.

W pałacu, czyli Domu Generalnym, koncentruje się życie całego zgromadzenia. Od-
bywają się tu uroczystości zakonne, takie jak śluby i jubileusze, poprzedzone rekolekcja-
mi. Każdego roku miesiąc maj przeżywany jest pod tym właśnie znakiem⁷⁵.

Tak ogromna budowla jak pałac Narzymskich wymaga nieustannych prac konser-
wacyjnych. Zgromadzenie musi na to zapracować, w związku z czym Pasterki żyją bar-
dzo skromnie. W sprawach dotyczących konserwacji i renowacji pałacu Pasterki zawsze
kontaktują się z Wojewódzkim Urzędem Ochrony Zabytków w Toruniu – z uwagi na
charakter obiektu (wpisanie do rejestru zabytków)⁷⁶.

Obecnie do pałacu wiodą trzy drogi. W najlepszym stanie zachowana jest główna
droga wjazdowa. Zaczyna się przy szosie Brodnica – Grudziądz i prowadzi do główne-
go wejścia pałacu. Znajdują się przy niej dwie tablice informujące o sanktuarium miesz-
czącym się w pałacu. Jest to jedyna droga umożliwiająca dojazd samochodem. Pozostałe
dwie służą raczej do spacerów. Pierwsza – wyboista droga w wąwozie – sprawia wraże-
nie wycinka górskiego krajobrazu. Druga droga, a raczej ścieżka, prowadzi od pałacu do
plebanii i do kościoła Świętego Wojciecha.

Zgromadzenie Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej od kilku lat ma stronę interne-
tową – www.pasterki.diecezja.torun.pl. Zamieszczone są na niej informacje o historii
zgromadzenia założonego przez Marię Karłowską, o ważnych wydarzeniach w życiu
zgromadzenia (rekolekcje i dni skupienia, pielgrzymki, uroczystości itp.), o Sanktua-
rium Błogosławionej Marii Karłowskiej i o działalności Sióstr Pasterek. Są także in-
formacje o założycielce Zgromadzenia – biografia, modlitwy, a także skrzynka inten-
cji. Umieszczono tu również zdjęcia pałacu i jego historię – opracowaną przez Siostry
Pasterki. Od 2004 roku wydawane jest „Echo ze Wzgórza Błogosławionej Marii Paster-
ki”, zamieszczane też na stronie internetowej Zgromadzenia. Jest to miesięcznik Sank-
tuarium Błogosławionej Marii Karłowskiej. Oprócz tego jest jeszcze adres, telefon,
e-mail, numer konta bankowego dla pragnących złożyć ofiarę oraz *Księga gości*⁷⁷.

Siostry Pasterki przez swoją działalność mają wpływ na życie mieszkańców
Jabłonowa Pomorskiego. Organizują opiekę i pomoc potrzebującym. Od 2002 roku pro-
wadzą na wzgórzu świetlicę środowiskową dla dzieci z rodzin wielodzietnych i z róż-
nymi trudnościami. Trzy razy w tygodniu przychodzi tu nieodpłatnie około 40 dzieci

⁷⁴ Tamże.

⁷⁵ Tamże.

⁷⁶ Tamże.

⁷⁷ www.pasterki.diecezja.torun.pl

w wieku od 3 do 15 lat. Pasterki współpracują z Urzędem Miasta i Gminy, Caritas oraz Urzędem Marszałkowskim. W ten sposób uzyskują pomoc i środki finansowe potrzebne na dożywianie dzieci, organizowanie wycieczek, biwaków i konkursów. Siostry prowadzą rekolekcje ewangelizacyjne dla dziewcząt w czasie ferii zimowych i w wakacje. Organizują również dni skupienia⁷⁸.

W trosce o piękno liturgii, Pasterki wykonują hafty liturgiczne. Otrzymują także zlecenia z okolicznych szkół i od różnych organizacji (harcerzy, pszczelarzy, strażaków itp.) na wyhaftowanie sztandarów⁷⁹.

Na zakończenie warto jeszcze wspomnieć nieco szerzej o Zgromadzeniu Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej w Polsce po to, aby uzyskać pełny obraz działalności tego zgromadzenia zakonnego. Aktualnie Siostry Pasterki pracują w 24 placówkach w Polsce oraz w dwóch zagranicznych – Rzymie i Kazachstanie. Starają się naśladować Chrystusa Dobrego Pasterza w myśl hasła: „Szukać i zbawić to, co zginęło” (Łk 19, 10)⁸⁰. Według *Konstytucji Zgromadzenia* celem szczególnym Zgromadzenia jest praca wychowawczo-resocjalizacyjna dziewczętom niedostosowanymi społecznie oraz pomoc kobietom słabym i zagubionym moralnie⁸¹. Pasterki umożliwiają najmłodszym wychowankom ukończenie nauki w gimnazjum otwartym dla ich potrzeb. Starszym wychowankom pomagają uzupełnić wykształcenie i przygotowują do samodzielnego życia w przyszłości. Oprócz tego, jak już wcześniej wspomniano, siostry prowadzą świetlice dla dzieci, a także organizują rekolekcje i dni skupienia dla dziewcząt – nie tylko w Domu Generalnym w Jabłonowie Pomorskim. W więzieniach dla kobiet biorą udział w apostołstwie liturgicznym. Pracują też jako pielęgniarki w szpitalach i w zakładach opiekuńczo-leczniczych dla kobiet. Biorą również udział w duszpasterstwie Kościoła jako katechetki, zakrystianki i organistki. Wypiekają komunikanty i opłatki wigilijne⁸².

Przejęcie przez Zgromadzenie Sióstr Pasterek pałacu Narzymskich w Jabłonowie Pomorskim było prawdopodobnie najlepszym z możliwych rozwiązań. Nietrudno wyobrazić sobie losy tego obiektu, gdyby na przykład po wojnie został przejęty na własność skarbu państwa i przeznaczony na mieszkania dla pracowników Państwowego Gospodarstwa Rolnego. Podzieliłby wówczas los wielu niszczonego do dnia dzisiejszego pałaców i dworaków. Obecna funkcja pałacu w Jabłonowie Pomorskim niesie ze sobą pewne wymagania, a nawet utrudnienia. Nie umniejszają one jednak w znaczący sposób jego wartości. Zgromadzenie dba o dobry stan oraz funkcjonowanie pałacu i to należy docenić.

Pałac Narzymskich to niewątpliwie najpiękniejsza wizytówka Jabłonowa Pomorskiego. Górujący nad miastem masyw zieleni, z którego wyłania się prostokątna wieża pałacu jest dumą mieszkańców tego małego miasteczka i akcentem dominującym w całej okolicy. Usytuowany na szczycie wzgórza jest dobrym punktem widokowym – otoczonym rozległym parkiem krajobrazowym sąsiadującym z polami uprawnymi, drogami i łąkami porośniętymi pachnącymi kwiatami. Wszystko to wpływa na malowniczość tego miejsca.

⁷⁸ Informacje z Domu Generalnego Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej w Jabłonowie Pomorskim.

⁷⁹ Tamże.

⁸⁰ www.pasterki.diecezja.torun.pl

⁸¹ Zbiory Archiwum Generalnego Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej.

⁸² G. Dobrska, dz. cyt., s. 46.

Jabłonowski „zamek” to imponujący zespół architektoniczny, zrealizowany z ogromnym rozmachem w duchu romantycznym. Wyróżnia się na tle innych obiektów z połowy XIX wieku w regionie, a może nawet i w kraju. Pomimo rozmaitych wyroków historii, które odbiły się na jego kondycji, przetrwał do dnia dzisiejszego. Dzieje rezydencji Narzymskich połączyły się nierozdzielnie z historią i działalnością Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej. Zmieniło to pierwotne przeznaczenie pałacu, ale jednocześnie otworzyło nowy rozdział w dziejach tego obiektu.

BIBLIOGRAFIA

- Barański H., Konkol B., *Jabłonowo Pomorskie w latach 1914–1939*, Jabłonowo Pomorskie 2000.
- Chodyński A.R., *Pałac i kościół w Jabłonowie Pomorskim jako przejaw romantyzmu w 2. połowie XIX w. na ziemiach polskich*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1973, R 35, nr 1.
- Chodyński A.R., *Pałac w Jabłonowie Pomorskim*, „Mówią wieki” 1970, nr 10.
- Dobrska G., *Siła wezwania. Życie i dzieło błogosławionej Matki Marii Karłowskiej założycielki Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej 1865–1935*, Toruń 2002.
- Informacje z Domu Generalnego Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej w Jabłonowie Pomorskim.
- Jabłonowo. Gmina Jabłonowo Pomorskie. Zespół pałacowo-parkowy*, Buze E., Mikulski K., Nowosad W., Wojdyło S., Toruń 1998.
- Rozynkowski W., Dobrska G., *Może i tobie Bóg udzieli łaski! O bł. Marii Karłowskiej*, Toruń 2005.
- Stabińska J., *Bardzo umiłowała. Matka Maria Karłowska założycielka Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Boskiej*, Jabłonowo Pomorskie 1986.
- „Tygodnik Ilustrowany” 1867.
- www.pasterki.diecezja.torun.pl
- Zbiory Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Toruniu.
- Zbiory Archiwum Generalnego Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej.

SUMMARY

The author describes an interesting history, architecture and management of the palace in the revival-gothic style in Jabłonowo Pomorskie. The benefactor of this palace was Stefan Narzymski and the architect August Fryderyk Stüler. The palace was built between 1854 and 1859. At the moment there is a convent located in this building.